CENA 25 GROSZY wraz z dodatkiem

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 272 (8199). Niedziela, dnia 22 listopada 1925 r. Rok XXXIII.

Gabinet koalicyjny p. Al. Skrzyńskiego.

WARSZAWA, 20.11. P. Prezydent Rzeczypospolitej dekretem z dnia 20 listopada 1925 r. zamianował prezesem Rady Ministrów i ministrem spraw zagranicznych p. Aleksandra Skrzyńskiego, a na jego wniosek ministrem spraw wewnętrznych p. Władysława Raczkiewicza, ministrem skarbu posła Jerzego Zdziechowskiego (ZLN.), ministrem sprawiedliwości posła dr. Stefana Piechockiego (Ch.D.), ministrem wyznań religijnych i oświaty publicznej pos. prof. Stanisława Grabskiego (ZLN.), ministrem rolnictwa i dóbr państwowych pos dr. Władysława Kiernika (PSL.), ministrem przemysłu i handlu wicemarszałka Sejmu Stanisława Osieckiego (PSL.), ministrem kolei pos. inż. Adama Chądzyńskiego (NPR.), ministrem robót publicznych wicemarszałka Sejmu inż. Jędrzeja Moraczewskiego (PPS.), ministrem pracy i opieki społecznej pos. Bronisława Ziemięckiego (PPS.).

Jednocześnie p. Prezydent Rzeczypospolitej również na wniosek p. prezesa Rady Ministrów Skrzyńskiego poruczył kierownictwo Ministerstwa Spraw Wojskowych gen. dywizji Stefanowi Majewskiemu i kierownictwo ministerstwa reform rolnych p. Józefowi Radwanowi.

W gabinecie oprócz ministrów pozaparlamentarnych przyjęły udział następujące partje: Ch.D., N.P.R., P.P.S., P.S.L. i Z.L.N. Do koalicji nie należą „Wyzwolenie”, partja Dubanowicza, mniejszości narodowe i Bryllowcy. Z pośród obecnego gabinetu byli już minisrami: Skrzyński (spr. zagr.), Raczkiewich (spr. wewn.), St Grabski (oświata), Osiecki (rolnictwo), Moraczewski (kolej), Ziemięcki (op. społ.) i Kiernik (spr. wewn).

Smierć wielkiego pisarza polskiego STEFANA ZEROMSKIEGO.

WARSZAWA, 21. PAT. WCZORAJ RANO o GODZINIE 10 ZMARŁ w KONSTANCINIE STEFAN ŻEROMSKI.

WARSZAWA 21. PAT. Pełniący obowiązki prezesa Rady Ministrów p. min. spraw wew. Raczkiewicz przesłał na ręce p. Anny Żeromskiej następującą depeszę kondolencyjną: Pani Anna Żeromska, Warszawa, Zamek. Z powodu śmierci św. pamięci Męża Pani przesyłam Pani wyrazy najgłębszego współczucia, łącząc się z Panią w uczuciach bólu i żalu, w świadomości wielkiej straty, jaką poniosła Polska. W imieniu rządu —
(—) Władysław Raczkiewicz.

WARSZAWA, 21. PAT. Pisma popołudniowe podają następujące szczegóły o śmierci św. p. Stefana Żeromskiego: Wczoraj śp. Żeromski udał się na spoczynek nieco późno i przebudził się dziś przed godz. 11 rano. W chwilę potem zawezwał swą żonę. „Proszę odsłonić rolety“ — rzekł krótko. Nim p. Żeromska zdążyła wykonać tę prośbę, jęknął cicho i zakończył życie. Smierć nastąpiła w mieszkaniu św. pamięci Żeromskiego w Zamku królewskim.

WARSZAWA, 21. PAT. Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Czechosłowacji w Warszawie nadesłał do zarządu Zw. Zawodowego Literatów Polskich na ręce p. Kadena - Bandrowskiego pismo treści następującej: Z powodu nagłego odejścia jednego z największych pisarzy polskich Stefana Zeromskiego składam, jako przedstawiciel bratniego narodu czeskosłowackiego wyrazy szczerego ubolewania i głębokiego żalu wskutek tak bolesnej straty dla narodu polskiego jak i czeskosłowackiego. Z głębokim szacunkiem
(—) Robert Flieder.

WARSZAWA, 21. PAT. Zwłoki śp. Stefana Żeromskiego zostaną przeniesione dziś rano do zamienionej na kaplicę sali kolumnowej Polskiego Klubu Literackiego na Zamku. Zmarły był założycielem tego klubu i jego pierwszym członkiem honorowym. Poczynając od południa, publiczność ma dostęp do zwłok. W ciągu dnia dzisiejszego dyrektor dep. sztuki p. Skotnicki ma dokonać uroczystej dekoracji zwłok wielką wstęgą orderu Polonia Restituta nadanego świeżo Zmarłemu. Straż honorową przy zwłokach aż do chwili wyprowadzenia mają pełnić członkowie Polskiego Klubu Literackiego. W związku z powyższem zarząd Polskiego Klubu Literackiego prosi wszystkich swoich członków aby się stawili gromadnie o godz. 5 popoł. w biurze dyrektora Skórewicza na Zamku, główne podwórze na prawo. Pogrzeb został wyznaczony na poniedziałek 23-go b. m. o godz. 1 pp. Na dziedzińcu zamkowym pożegna przemową zmarłego, twórcę „Popiołów“ minister wyznań rel. i ośw. publ. p. Stanisław Grabski. Szczegóły programu opracuje ostatecznie komitet pogrzebowy, który zostanie wyłoniony na dzisiejszem posiedzeniu, zwołanem przez zarząd Polskiego Klubu Literackiego z pośród przedstawicieli stowarzyszeń literackich, artystycznych i naukowych.

Przesilenie w Czechach.

PRAGA, 21.11. PAT. Prager Presse donosi, że Svehla otrzymał ponownie misję utworzenia gabinetu.

Posiedzenie Reichstagu.

BERLIN, 21.11. PAT. Po 3-miesięcznej przerwie Reichstag rozpoczął swoje posiedzenia. Generalna debata nad traktatami locarneńskimi rozpocznie się dopiero z początkiem przyszłego tygodnia.

BERLIN, 21.11. PAT. Pisma zamieszczają pogłoskę o zamierzonem ustąpieniu ministra sprawiedliwości Rzeszy Fraenkena. Pisma prawicowe motywują ten zamiar dymisji ministra niezadowoleniem z przebiegu traktatów locarneńskich.

BERLIN, 21.11. PAT. W Reichstagu zabrał wczoraj głos przy omawianiu traktatu handlowego z Włochami poseł socjalistyczny Hilferding, który podkreślił, że Mussolini w ostatnich dniach wygłosił mowę, stojącą w jaskrawej sprzeczności do ducha, ożywiającego traktaty locarneńskie. Mówca zaprotestował przeciwko zawieraniu umowy z rządem, którego głównem zadaniem jest ucisk narodu.

Nowa Kometa.

KRAKÓW, 21.11. PAT. Krakowskie obserwatorjum astronomiczne komunikuje: Profesor gim-

Odroczenie podpisania traktatu w Locarno.

PARYŻ, (Radjo) 21. „Intrasigeant“ donosi, że z powodu uroczystości zapowiedzianych łącznie z podpisaniem traktatu w Locarno, wobec zgonu Królowej Matki Angielskiej, podpisanie odłożone zostanie na 10 — 14 dni.

BERLIN, 21.11. PAT. Vossische Ztg. donosi z Paryża, że wobec śmierci królowej Aleksandry należy się liczyć z odroczeniem terminu uroczystego podpisania traktatów locarneńskich w Londynie. Odroczenie to miało nastąpić do połowy grudnia.

nazjalny Antoni Wilk odkrył w gwiazdozbiorze Herkules kometę teleskopową. Kometa przesuwa się po niebie z wielką szybkością w kierunku południowo - wschodnim.

Zamykanie fabryk łódzkich.

ŁÓDŹ, 21.11. Unieruchamianie warsztatów pracy postępuje naprzód w przerażająco szybkim tempie. Zakłady przemysłowe masowo wypowiadają pracę. Największe firmy jak: „M. Silberstein“ i „Widzewska Manufaktura“ wymówiły pracę wszystkim robotnikom. W ciągu najbliższych 2-ch tygodni fabryki te staną.

Prałat papieski zbiegł siepaczom litewskim.

KOWNO, 21. PAT. Aresztowany ks. prałat papieski Klikna podczas przewożenia go z Kowna do obozu koncentracyjnego w Warniach zbiegł Miejsce jego przebywania jest nieznane.

Mianowanie dyr. departamentów w ministerstwach.

WARSZAWA, 21. PAT. P. Prezydent Rzeczypospolitej mianował dyrektora dep. ogólnego w min. rolnictwa i dóbr państw. p. Wiktora Leśniewskiego dyrektorem dep. rolnictwa a pp. F. Ubysza i Aleksandra Ludkiewicza naczelnikami wydziału Prezydjalnego tegoż ministerstwa.

Półwysep Westerplatte został Polsce przekazany.

GENEWA, 21.11. PAT. Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku zakomunikował generalnemu sekretarzowi Ligi, że półwysep Westerplat'e przekazany został władzom polskim.

Zgon matki króla angielskiego.

LONDYN, 21.11. PAT. Angielska królowa matka Aleksandra zmarła dzisiaj o godz. 19-ej. Przy łożu umierającej obecni byli królestwo norwescy, książe Henryk i inni członkowie rodziny królewskiej, z wyjątkiem księcia Walji i księcia Yorku, których pociąg przybył z opóźnieniem na skutek gęstej mgły.

ODWAŻNIE i OTWARCIE...

Bodaj ani jeden z dotychczasowych kilkunastu rządów naszych nie upadł z przyczyn tak wyraźnych i zrozumiałych dla każdego przeciętnego obywatela, jak właśnie ostatni gabinet p. Grabskiego.

Naogół przyczyny ustąpienia tego lub innego rządu były wiadome tylko kilkunastu menerom klubów sejmowych, a ogół dowiadywał się o wszystkiem za pośrednictwem mętnych i ogólnikowych oświadczeń przywódców stronnictw... Zrozumienie logiki wydarzeń politycznych na terenie sejmu i następstwo tych wydarzeń w postaci przesileń rządowych należały do sztuki dość trudnej do przyswojenia sobie dla normalnego obywatela.

Wyjątek stanowił ostatni rząd pana Grabskiego. O ustąpieniu jego zadecydowały sprawy skarbowe i gospodarcze. To nie ulega żadnym wątpliwościom i z tego zdają sobie sprawę wszyscy razem, i każdy z osobna, następstwa bowiem przesilenia gospodarczego i finansowego odczuł kraj cały i słusznie, czy niesłusznie czynił za to odpowiedzialnym p. Grabskiego, jako premjera i ministra skarbu zarazem.

Jeżeli jednak przeciętny obywatel odczuł ujemne następstwa polityki skarbowo - gospodarczej ostatniego gabinetu, to nie wynika z tego, aby wszyscy dokładnie zdawali sobie sprawę z istoty błędów tej polityki i widzieli dokładnie ich źródło. A świadomość ta jest niezbędna, aby z należytym krytycyzmem odnieść się do zapowiedzi i czynów następcy p. Grabskiego.

I tu trzeba stwierdzić, że jeżeli chodzi o opinję wybitnych fachowców — ekonomistów stanowisko dla ich wobec polityki skarbowo - gospodarczej p. Grabskiego jest jednomyślne.

W szczególności znamienne są w tej sprawie uwagi jednego z najwybitniejszych naszych ekonomistów, pisującego pod pseudonimem — „Byklom“ — w jednym z organów codziennych stołecznych.

„Rząd p. Grabskiego — pisze ów ekonomista — nawoływał wprawdzie do pracy i oszczędności, ale nigdy z całą otwartością nie powiedział społeczeństwu prawdy, polegającej na tem, że Polska, mniej i drożej od zagranicy pracująca, utrzymać się w konkurencji nie potrafi“. — „Pan Grabski ze względów polityczno - sejmowych kładł większy nacisk na utrzymanie zdobyczy socjalnych, niż na utrzymanie aparatu wytwórczego“. Kosztorys Polski zrobiono rozrzutnie, Polska się za drogo kalkuluje, żyjemy nad stan. Nie w pożyczce zagranicznej należy szukać wyjścia, ale w obniżeniu kosztów własnych które dopiero wzbudzi do nas zaufanie Tej prawdy p. Grabski nie powiedział nigdy, opierał się redukcji budżetu państwowego i uszczupleniu zdobyczy socjalnych“.

Opinja ta — jak to już zaznaczyliśmy — jest prawie powszechną. Zapoczątkował ją zresztą swego czasu doradca angielski p. Hilton Young podzielili jego zdanie fachowcy polscy.

Nie ulega wątpliwości, że uznawał słuszność tego stanowiska i sam p. Grabski. Ale brakło mu siły i hartu, jako mężowi stanu, aby postawić sprawę jasno. Zdając nastroje sejmowe wiedział że Sejm na radykalną i bolesną operację redukcji budżetu nie da swego placet. I uległ Sejmowi, sądząc, że ten pozwoli mu przynajmniej kontynuować i utrwalać sanację walutową. Ale gdyby nawet Sejm był się zgodził — nie zgodziło się życie, pouczając dotkliwe, że sanacji finansowej nie można oddzielić od sanacji gospodarczej.

P. Grabski jako minister skarbu uwikłał się w sieć polityczną i upadł razem ze swoim programem niedoprowadzonym do końca.

Jakiż stąd wniosek dla nowego ministra skarbu i dla nowego rządu?

Jest tylko jeden. Kraj oczekuje od nowego rządu nie rozrywek politycznych z Sejmem, lecz twardego i jasnego sformułowania programu gospodarczo - skarbowego zgodnie ze wskazaniami życia. Wskazania te są już nadto wyraźne i znane, by je można dalej ignorować. Kraj oczekuje od nowego rządu męskiej odwagi w postawieniu problemu sanacji gospodarczej wobec Sejmu, - tak, aby sejm w odpowiedzi musiał zająć jasne i niedwuznaczne stanowisko. I tylko wtedy dopiero można będzie ustalić, kto poniesie odpowiedzialność za dalszy bieg wypadków.

A w każdym razie winien nowy rząd pamiętać, że „najgłębszą przyczyną wzrostu znaczenia światowego Niemiec, a osłabienia znaczenia — Polski polega na tem, że koszta własne aparatu państwowego i gospodarczego Niemiec są mniejsze niż w Polsce, efekt zaś większy, niż w Polsce“.

Nowy rząd powołany zostaje nie dla realizacji tych czy innych postulatów politycznych, lecz dla uzdrowienia finansów i gospodarstwa krajowego. O tem mu zapominać nie wolno.

Sprawy zaszły tak daleko, że nie czas dzisiaj na łatanie programu rządowego kompromisami i koncesjami na rzecz tych, czy innych stronnictw. Nad stronnictwami stoi interes państwa i ten właśnie interes rząd ma obowiązek ująć w swym programie. Jednolity i konsekwentny program i nieustępliwe, żelazne jego stosowanie Oto obowiązki nowego rządu.. A także odwaga jasnego postawienia swego programu wobec sejmu. czego właśnie brakowało rządowi p. Grabskiego

Jak to na wstępie zaznaczyliśmy — wiadomo dziś powszechnie wbrew niedawnej praktyce, dlaczego upadł rząd p. Grabskiego. Od nowego rządu opinja oczekuje, aby stwierdził przed krajem, że wie, po co przychodzi i jakie ma zadanie do spełnienia.

Ponowne załamanie.

W drugim tygodniu listopada zaznaczył się ponowny dość ostry spadek kursu złotego na giełdach zagranicznych, szczególniej w Berlinie, — gdzie czynnik spekulacyjny w stosunku do pieniądza polskiego działa najsilniej a wślad zagranicą zareagowały także giełdy krajowe, tak że w Warszawie, gdzie od kilku tygodni dolar Stanów Zjednoczonych notowany był 598, dnia 13 bm. zanotowano oficjalnie 6,20, a w obrotach prywatnych zaznaczyła się ostra tendencja zwyżkowa, która wywołała w całem myślącem społeczeństwie polskiem poważne zaniepokojenie.

Dlaczego złoty znów spadł? Dlaczego powtarza się zjawisko z połowy sierpnia br., kiedy to poraz pierwszy kurs złotego drgnął, budząc głęboką troskę o przyszłość, której horyzonty zaczęły się zachmurzać?

W sierpniu mieliśmy odpowiedź jasną i niewątpliwą. Niedobór bilansu handlowego, ujawniający się w jaskrawej formie w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy br., a powodujący silny odpływ walut i dewiz zagranicę, musiał w ostatecznym wyniku zaciążyć na kursie złotego. Tak tłumaczyliśmy sobie w sierpniu br. pierwsze stadjum spadku złotego.

Ale teraz? Teraz, kiedy już sierpień wykazał znaczne zmniejszenie ujemnego salda bilansu handlowego, kiedy wrzesień wykazał poważną nadwyżkę wywozu, kiedy według wszelkich danych październik był także miesiącem czynnego bilansu handlowego i kiedy wszystko przemawia za tem, że nasz obrót towarowy z zagranicą został ostatecznie w pożądanym dla nas kierunku opanowanym? Teraz to właśnie złoty spada ponownie, dlaczego?

Odpowiedź na to pytanie w listopadzie jest niewątpliwie trudniejsza. Można twierdzić, że obecnie zapadają terminy realizacji zobowiązań względem zagranicy- pochodzące z tranzakcji, zawartych jeszcze w lipcu lub sierpniu. Niewątpliwie, do pewnego stopnia tak być może, i napewno tak jest, ale niepodobna zaiste tem objaśnieniem całkowicie się zadawalać. Trzeba sięgnąć głębiej.

Ponowny spadek złotego jest objawem choroby wewnętrznej — choroby organicznej, jaka trawi nasz organizm gospodarczo - finansowy od pierwszej chwili przeprowadzenia reformy walutowej w pierwszych miesiącach ub. roku. Reforma ta była wielką i niebezpieczną operacją, którą dokonano u nas bez dostatecznych rezerw. Spodziewano się, że przyjdą one po pewnym czasie z zagranicy, ale dotychczas się to nie stało, jeżeli nie liczyć tych stosunkowo drobnych tranzakcji kredytowych, które bardzo nieznacznie wpłynęły na sytuację. A że wślad za reformą walutową musiała przyjść z nieubłaganą niemal dysproporcja między wartością nabywczą nowego pieniądza w kraju i zagranicą, która pociągnęła

za sobą niedobór bilansu handlowego, a z drugiej strony dostatecznych rezerw walutowych na opanowanie sytuacji nie było, więc w konsekwencji znaleźliśmy się na.... mieliźnie.

Rzeczywiście, dla utrwalenia statutowego pokrycia złotego Bank Polski musiał wejść na drogę zdecydowanej deflacji. Gdy dnia 1 stycznia b. r. było w obiegu banknotów Banku Polskiego na sumę 550.874 tys. zł., to na 1 listopada b. r. okres ten się skurczył do sumy 382.434 tys. zł. Skutek był ten, że rząd dla utrwalenia obiegu pieniężnego na poziomie nie mniej więcej 700 milj. zł. poniżej którego ze względów nietylko gospodarczych, ale i budżetowych, zejść było niepodobna zmuszony był chwycić się środka dość niebezpiecznego, a mianowicie nadmiernej emisji bilonu, którego wartość obiegowa zaczęła w szybkim tempie dopędzać obieg banknotów Banku Polskiego.

Wszystko to łącznie ze smutnym bardzo obrazem wyczerpania gospodarczego, wytworzyło stan rzeczy, który nietylko nie może budzić zaufania na zewnątrz, ale każe z najwyższym niepokojem spoglądać w najbliższą przyszłość i ze stanowiska wewnętrznego. Wytworzyło się odpowiednie podłoże psychiczne i.... złoty ponownie drgnął.

Nie byłoby jednak powodu do dużego zaniepokojenia, gdyby ci, którzy w rękach swych dzierżą klucz do rozwiązania obecnych trudności z zakasanemi rękawami pracowali wyłącznie nad poprawą położenia. Zachwiane zaufanie zostało by wówczas w rychłym czasie przywrócone. Ale, niestety. Widzimy i wiemy, co się dzieje od kilku tygodni w Sejmie....

W tym stanie rzeczy rząd musiał zgłosić dymisję, a społeczeństwo z niepokojem oczekuje niepewnego jutra. Td.

Powrót do rodziny.

(Korespondencja własna Gazety Kaliskiej).

MOSKWA w listopadzie.

Na posiedzeniu Centralnego Komitetu Wykonawczego Sowietów odbytem w październiku ludowy komisarz sprawiedliwości Kurskij referował sprawę zmiany prawa o małżeństwie, rodzinie i opiece

Ponieważ prawo to było w swoim czasie okrzyczane jako wykwit idei komunistycznej, warto przyjrzeć się jakie dało wyniki w praktyce.

Najpierw więc Kurskij zażądał upoważnienia dla urzędów gubernjalnych do udzielenia w pewnych wypadkach ślubów ludziom młodczym niż 18 lat u mężczyzny, a 16 u kobiety.. Jest to do pewnego stopnia walka z reklamowaną przez p. Kołłontajównę i Krupską „wolną miłością". bowiem ułatwia legalny związek.

Następnie p. Kurskij zaproponował przywrócenie instytucji adoptacji dziecka, aby w ten sposób rozwiązać sprawę dziecka bez opieki. Oświadczył on doskonale; że „dawniejszy kodeks zaprowadził zakaz adoptacji ponieważ panowało mniemanie, że rząd będzie mógł sam dzieci wyżywić i wychować.. Życie jednak dowiodło. że była to omyłka. Państwo nie podołało temu obowiązkowi.

Całkowita liczba dzieci pozbawionych opieki wynosiła według informacji politycznych 30 tysięcy, z czego 60 procent nie posiada żadnych dokumentów. Inspekcja zdrowia wykazała, że 35 proc. tych dzieci jest zarażona chorobami wenerycznemi. Od 1 stycznia do 1 sierpnia 1925 r. zanotowano 11.000 przestępstw, popełnionych przez opuszczone dzieci. Uwięziono w tym czasie 4730 nieletnich, z pośród których 42 jest obwinionych o morderstwo dla rabunku. Instytucje nadzorcze nad opuszczonemi dziećmi zlikwidowały swą działalność wobec braku funduszów.

Smutna statystyka!

W obszernej debacie nad oświadczeniem Komisarza Sprawiedliwości tow. Bielohorodow wyraźnie stwierdził, że przyczyną zła jest rozkład.

Trzeba więc było aż zła, które trwać będzie przez całą generację conajmniej, aby dojść do rozumnego wniosku.

Dr. Z-SKI.

ROZBROJENIE.

Trzy północne państwa europejskie, Swecja, Norwegja i Danja. od kilku dziesiątków lat żyją spokojnem życiem, które, nie mając wielkich ambicji i dążeń, oraz posiadając bardzo korzystne położenie geograficzne, mogą cały swój wysiłek kierować ku podniesieniu dobrobytu ludzkości i jej kultury, jednem słowem ku wytworzeniu warunków, które pozwalałyby im być „szczęśliwemi krajami".

Neutralność w czasie wielkiej wojny światowej dała im korzyści, których nawet długotrwałe kryzysy gospodarcze nie zdołały zniszczyć, zaś działalność wybitnych mężów stanu, Brantinga i Stauninga zyskała im poważne znaczenie w powojennej Europie i w Lidze Narodów.

Szczęśliwe kraje!

To wszystko warunki, a w pierwszym rzędzie położenie geograficzne pozwoliło też krajom tym być pionjerami wzniosłej, choć dalekiej od szerokiej realizacji idei rozbrojenia.

Zmarły Branting zaprojektował rozbrojenie Szwecji, a nawet przeprowadził w parlamencie ustawę, która znacznie redukuje stan armji i floty. Wywołane w ten sposób zmniejszenie wydatków państwowych było najpoważniejszym powodem, że Szwecja mogła powrócić do złotej waluty i przedwojennego dobrobytu.

Według tego planu zostaną zniesione wszelkie fortyfikacje. Fabryki amunicyjne zostaną przekształcone na przedsiębiorstwa przemysłowe produkujące pożyteczne przedmioty. Armja stała przeistoczy się na „gwardję narodową"; flota zostanie zmniejszona. Gwardja liczyć będzie 5 pułków, flota 6 jednostek o tonażu 8.000 tonn i 24 małych jednostek o tonażu 3.600 tonn. Flota i gwardja oddane będą pod kierownictwo głównego kierownika i będą kierowane przez urzędników państwowych, a nie wojskowych dostojników (?(.

Powszechna służba wojskowa zostanie zniesiona, a z nią ministerstwo wojny. Sprawami „siły zbrojnej" kierować będzie premjer. Ilość służących w gwardji i flocie będzie 30.000 ludzi, zaś koszta utrzymania 17.626.000 koron duńskich. Wszelkie stowarzyszenia o charakterze wojskowym zostaną rozwiązane.

Plan ten według Stanuningu, ma zapewnioną większość w Folketingu.

Jakie stanowisko wobec takiej próby pacyfikacyjnej zajmie czerwona rada moskiewska i monarchistyczna reakcja niemiecka? Oto pytania, które odrazu nasuwają się każdemu z nas.

Brak odpowiedzi na te pytania jest przyczyną, że nasza Rzeczypospolita nie jest w stanie tak zresztą, jak i wiele, wiele innych państw; myśleć nawet o rozbrojeniu, nie byłaby bowiem wówczas przez chwilę jedną pewną o swój żywot.

Czy akcja, zapoczątkowana właśnie w Locarno, da takie wyniki że niebezpieczeństwo, grożące państwom rozbrojonym zniknie — jest to więcej niż wątpliwe. Oby się to jednak stało!

A. C.

KRONIKA

— **Kalendarzyk astronomiczny.** W niedzielę, dn. 22 listopada wschód słońca przypada o godz. 7 m. 6, zachód o godz. 15 m. 39. Długość dnia wynosi godz. 8 m. 33, ubyło dnia godz. 8 min. 11. Pierwsza kwadra przypada w poniedziałek, dn. 23 b. m.

— **Uroczyste nabożeństwo.** W niedzielę, w dniu św. Cecylji 22 listopada, staraniem Towarzystwa Muzycznego, odbędzie się w Kościele św. Józefa o godz 9 rano uroczyste nabożeństwo.

Pienia religijne wykona Chór Kościelny pod dyrekcją M. Jasińskiego.

— **Dziś! „Ja się boję sama spać".** Dziś w sali Rzemieślników Chrześcijańskich, odbędzie się tylko jeden raz przedstawienie Operetki Warszawskiej z udziałem znakomitego artysty Bolesława Mierzejewskiego. Wystawiona będzie ostatnia Nowość Paryża „Ja się boję sama spać" z udziałem oprócz p. B. Mierzejewskiego, pani H. Kidawskiej, St. Wolińskiego, Al. Piotrowskiego.

Pozostałe bilety nadal sprzedaje cukiernia p. Meyera.

— **Z Towarzystwa Muzycznego.** W sobotę 21 listopada staraniem Towarzystwa Muzycznego odbędzie się w sali Tow. Muz., Parkowa 3. Koncert Ku czci Św Cecylji z łaskawym współudziałem p. Krautstoflowej, która odśpiewa arję z op. „Madame Butterfly" Pucerniego „Na ust Koralu" Marczewskiego „Zawód" Karłowicza i „Jasną Lednicę" Różyckiego, Chóru Marjańskiego pod dyrekcją Księdza Teofila, oraz orkiestry wojskowej 29 pułku Strz. Kan., która wykona Fantazję z op. „Straszny Dwór", I część Symfonji H-moll Schuberta, Fantazję z op. „Hrabina" Moniuszki i „Kujawiak Koncertowy" Łady.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Bilety w cenie od 3 zł. do 1 zł

— **Z Tow. Wioślarek.** W dn. 22 b. m. w Niedzielę o godz. 5-ej odbędzie się uroczystość poświęcenia Klubu zimowego przy ul. Piekarskiej 3 T-wa Wioślarek w Kaliszu o czem Szan. Druchnom przypomina Zarząd.

— **Kradzież cennej paczki z wozu.** Izraelski Abram zam w Koźmiku, zameldował o kradzieży paczki z towarami galanteryjnemi wartości 500 zł. z woza na szosie na Repinku, kiedy jechał do Koźminka. Dochodzenie prowadzi E.U.S.

— **Kradzieże.** Chołysiak Marjanna zam. ul Stawiszyńska 41, zameldowała o kradzieży chustki na N. Rynku ze stragana wartości 30 zł. o kradzież te podejrzaną jest Kołodziejczyk M.

Jedwab Maje zam. ul. Gł. Rynek 33, zameldował o kradzieży szafki wystawowej z fotografjami wartości 15 zł. Dochodzenie prowadzi się.

— **№ 47 „Wiadomości Literackich"** przynosi artykuł L. H. Morstina „Spór o Prometeusza", Cz. Jastrzębca-Kozłowskiego o ostatniej książce Mereżkowskiego, Em. Breitera o ciekawem dziele Döblina, wiersz An. Słonimskiego „Do poetów komunistów", notatki, recenzję H. Więckowskiej ze studjum Kucharzewskiego o Rosji, recenzje z książek, sprawozdania teatralne An. Słonimskiego, kronikę muzyczną, przegląd prasy, notatki, tydzień bibljograficzny.

— **Wiadomości statystyczne nakładem głównego urzędu statystycznego.** Ukazał się Nr. 21 Wiadomości Statystycznych o treści następującej:

Koszty utrzymania w/g Komisji warszawskiej. Koszty utrzymania w Warszawie. Ceny hurtowe (wskaźnik tygodniowy skrócony). Przegląd Międzynarodowy (wskaźniki złote ważniejszych grup towarów). Ceny miejscowe ziemiopłodów, paszy i inwentarza żywego. Wydatki i dochody Państwa. Obieg pieniężny. Bank Polski. Kursy dewiz w Warszawie. Wkłady w komunalnych kasach oszczędności. Prywatny ruch budowlany (w mia-

stach powyżej 50.000 mieszk.) Ludność według wieku, płci i analfabetyzmu (woj. nowogródzkie) Kaleki. Statystyka mieszkań. Przemysł włókienniczy (uruchomienie wrzecion i krocien w większych zakładach). Pozatem w postaci znacznie rozszerzonej dane tyczące się naszego zagranicznego obrotu towarowego w miesiącu lipcu i sierpniu.

Treść zeszytu ilustrują wykresy graficzne.

— **Eksport zboża z Rosji.** Od połowy października rolnicy rosyjscy dostawili państwowym organizacjom zbożowym 180,7 milj. pudów zboża w czem 40 milj. żyta, 66 milj. pszenicy i 13 milj. jęczmienia. Rogów zamierza wybudować nowe elewatory w portach Dotychczas postanowiono 40 elewatorów na głównych drogach komunikacyjnych.

— **Nagrody Nobla.** Akademja nauk w Sztokholmie przyznała nagrodę Nobla za fizykę za rok 1924 profesorowi uniwersytetu w Upsali, Manne Siegnbahn'owi.

Prof. Siegbahn (urodz. w r. 1889) rozpoczął uniwersytecką karjerę pedagogiczną w Lund, gdzie objął katedrę po wybitnym fizyku szwedzkim, prof. Rydbergu, który odznaczył się pracami w dziedzinie widm optycznych. Siegbahn prowadził te prace w dalszym ciągu i stworzył Roentgenospektroskopię. Najwybitniejszym jego dziełem jest „Spektroskopia promieni Roentgena", w którym opisuje metody swoich badań, przeprowadzonych jednocześnie z fizykiem angielskim Moseley,em.

Przyznanie nagród za chemję i fizykę za rok 1925 odroczone zostało do roku 1925 odroczone zostało do roku przyszłego, również za medycynę i za literaturę. Wbrew pierwotnym doniesieniom które wymieniały p. Undset, powieściopisarkę norweską, jako laureatkę — Reymont nie ma w tym roku następcy. Co do nagrody pokoju parlament szwedzki, któremu przysługuje prawo jej udzielania — nie powziął dotąd stanowczej decyzji.

— **Kupiectwo łódzkie wobec ustąpienia rządu p. Grabskiego.** W związku z obecnem przesileniem gabinetowem, kupiectwo łódzkie przygotowuje się do osiągnięcia na drodze ustawodawczej tych postulatów, które zostały odrzucone podczas rządu p. Grabskiego.

W sprawie tej zwróciliśmy się do dyr. Centralnego Związku Kupców i Przemysłowców województwa łódzkiego p Barucha, który udzielił nam następujących informacji:

Na pierwszym planie szeregu postulatów znajduje się reforma ustawy o podatku przemysłowym Jest to ten podatek, na którym wybitnie się sprawdza ostrzeżenie p. Younga, że społeczeństwo nie wytrzyma ciężaru sanacji. Najwyższym zaś dowodem tego jest fakt, iż ten sam rząd, który podatek stworzył, zmuszony był zgodzić się na nowelizację ustawy o podatku obrotowym

I otóż, jak ta nowelizacja się przedstawia: zamiast poprzedniego jednolitego podatku obrotowego: obecnie wprowadzono różnorodność i np. od mąki krajowej płaci się 1½% podatku obrotowego, od zagranicznej 2½%, zaś od hurtowej sprzedaży manufaktury 1%.

Powyższe warunki powodują, iż wiele przedsiębiostw handlowych o szerszym zakresie musi prowadzić kilkanaście ksiąg li tylko dla zadośćuczynienia znowelizowanej ustawie Naturalnem jest, że ten stan rzeczy wprowadza pewne anomalje w naszym życiu gospodarczym.

Różnorodność podatku obrotowego nie jest jednak najcięższym ciężarem dla handlu. Dotychczasowe ustawy podatek ten nakładają wielokrotnie na jeden i ten sam towar, który od swego źródła do konsumenta przechodzi przez kilka rąk i w ten sposób ściągany jest kilkakrotnie.

W tym punkcie skupia się cały ciężar tego podatku i śróba podatkowa zrobiła swój ostatni krok. Podatek obrotowy w zasadzie mógłby być nawet powiększony ale tylko u źródła.

Pierwszym punktem programu działalności kupiectwa po ustąpieniu p. Grabskiego będzie dążenie do zasadniczej reformy ustawy o podatku obrotowym.

Jak się dowiadujemy z kuluarów sejmowych, Związek Ludowo-Narodowy ma wnieść odpowiedni projekt w najbliższym czasie.

— **Kto zamieszkuje w województwie łódzkiem.** W czasie ostatniego spisu ludności naliczono w Łodzi 451,974 mieszkańców, w tej liczbie polaków — 279,846, niemców — 31,670, żydów — 138,851, innych narodowości—1,607. Struktura narodowościowa ludności m. Łodzi przedstawia się w procentach następująco: polacy 61,9%, niemcy — 7%, żydzi 30,7% inni — 0,4%.

W całem województwie łódzkiem spis z 1921 r. wykazywał 2.251.769 mieszkańców, w tej liczbie polaków 1.873,629. Struktura procentowa: polacy — 83,2%, niemcy — 4,6%, żydzi — 12% inni — 0,2%.

Województwo łódzkie prócz miasta Łodzi liczy 13 powiatów mianowicie: brzeziński, kaliski, kolski, koniński, łaski, łęczycki, łódzki, piotrkowski, radomski, sieradzki słupecki, turecki i wieluński.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi ukochanemu synowi naszemu

Ś. † P.

Zbigniewowi Żmudzińskiemu

a w szczególności Prefektowi Ks. Prałatowi Z. Kalinowskiemu, Dyrektorowi p. Pauliszowi, Profesorom i kolegom zmarłego tudzież znajomym i życzliwym, składają najszczersze płynące z głębi zbolałych serc podziękowanie

Rodzice i rodzeństwo.

2141

Największy odsetek ludności polskiej posiada pow. turecki, mianowicie: 95,6%. Dalej idą: pow. wieluński — 94,9%, pow. radomskowski — 93,6%, powiat koniński — 90,2%. W powiecie łódzkim polacy stanowią 76,7% ogólnej liczby mieszkańców, jest to najniższy w powiatach województwa łódzkiego odsetek ludności polskiej.

Żywioł niemiecki jest najsilniejszy w powiecie łódzkim, gdzie niemcy stanowią 15.6% ogółu mieszkańców powiatu. Pod względem liczebności niemieców następne miejsca zajmują: pow. brzeziński — 7,2% niemców i pow. koniński — 7,1% Najmniej niemców wykazał pow. wioluński mianowicie: 0,03%.

Odsetek żydów jest największy w powiecie brzezińskim (14,6% ogółu mieszkańców tego powiatu), najmniejszy zaś w powiecie tureckim (2,4%).

— **„Kobieta w świecie i w domu".** Ukazał się Nr. 1-szy dwutygodnika „Kobieta w świecie i w domu". Nowe czasopismo poświęcone modzie i sprawom kobiecym przedstawia się korzystnie. W dziedzinie mody, którą traktuje ze szczególną uwagą, ma zapewnioną współpracę najwitniejszych sił modniarskich Paryża, może zatem na tem polu skutecznie współzawodniczyć z wydawnictwami zagranicznemi Istotnie zamieszczone modele strojów są wykwintne i pełne artystycznej prostoty. Po za modą w dwutygodniku znajdujemy szereg wskazówek praktycznych z dziedziny urządzenia wnętrza domu, budżetu domowego, gospodarstwa kobiecego, przepisów kulinarnych itp.

Numer zamyka interesująca nowelka i ciekawe rozrywki umysłowe.

Wartość dwutygodnika, jego wykwintna szata zewnętrzna (trójbarwna okładka rysunku Kamila Maćkiewicza), a nadewszystko niska (65 groszy) cena pisma, pozwalają sądzić już dzisiaj o ogromnym powodzeniu jakie zdobędzie sobie... „Kobieta w świecie i w domu".

RADIO.

Program na niedzielę 22 listopada.

LONDYN—DAVENTRY (364 i 1600) 12, 16.30 i 22.15 Koncerty.

BERLIN (505—576) 9 Muz. kośc.; 16.30 i 20.30 Koncerty; 22.30 Muz. taneczna.

WROCŁAW (418) 11 Muz. kośc.; 17 i 20.30 Koncerty. 22.30 Muzyka taneczna.

KRÓLEWIEC (463) 9 Muz. kośc.; 17 i 20 Koncerty.

KÖNIGSWURSTENHAUSEN (1300) 11.30 Koncert, Codziennie wieczorem transpozycja z Berlina.

MÜNSTER (410) 9,17 i 20.30 Koncerty.

WIEDEŃ (530) 11.16,20 Koncerty.

PRAGA (546) 11.17 i 20.5 Koncerty.

ZURYCH (515) 11.17 i 20.15 Koncerty.

BARCELONA (325) 19 i 20. 55 Koncerty.

RZYM (425) 10.30 Muz. Kościelna 17,30,20,20 i 22.20 Koncerty.

AGEN (318) 9 Koncert.

PARYŻ (458) 21.45 Koncert.

PARYŻ (1750) 13.45 i 21.45 Koncerty.

TULUZA (441) 1,30 Muz, Kościelna 21.45 i 22.25 Koncerty.

OSLO (383) 11 Muz. Kościelna 20,21.30 i 23 Koncerty.

HELSINGFORS (318) 10 Muz Kościelna 14 i 19 Koncerty.

MOSKWA (1450) 19 i 21.10 Koncerty.

LENNINGRAD (940) 18 Koncert.

UWAGA: Czas w Londynie i Paryżu różni się o godzinę, czyli gdy u nas jest pierwsza w nocy, w Londynie i Paryżu jest godzina dwunasta.

Ostatnie wiadomości.

W Marokku Francja działa wspólnie z Hiszpanją.

PARYŻ, 21. (Radio). „Havas" donosi z Rabatu, że generał - rezydent Staeg pojechał do El-Kasar, gdzie spotka się z generałem Prima de Rivera.

Katastrofy na morzu.

PARYŻ, 21. (Radio). „Havas" donosi; że w poniedziałek parowiec de - Cayl ze 100 robotnikami w drodze na plantacje cukrowe około Kuby zatonął. Uratował się tylko maszynista i 3-ej robotnicy.

OSLO. 21. (Radio). Parowiec z Hamburga wpadł na mieliznę około Aleson i uległ rozbiciu. Załoga została uratowaną.

Zalanie miasta w Mexyku.

MEKSYK, 21. (Radio). Z meksykańskiego miasta nad Oceanem Spokojnym Guerrero donoszą, że miasto portowe Zihuataneio podcza burzy zostało zalane falą wysokości 35 metrów. Straty olbrzymie. Wiele osób podczas tej katastrofy zginęło, ilości nie zdołano dotychczas sprawdzić.

Katastrofa torpedowca włoskiego.

RZYM, 21. (Radio). W dniu wczorajszym w porcie La Magdalenn podczas ćwiczeń z torpedami, jeden z torpedowców włoskich źle nastawił kierownicę i torpeda przebiła i zatopiła drugi torpedowiec. Załogę uratowano.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	6.80
Londyn	33.09
Paryż	27.10
Szwajcarja	131.17
Berlin	1.64
8% pożycz. konw.	70.
5% poż. prem. konw.	43.50
Listy Zast. T.K. Ziem.	15.25
Listy Zast. K.T. Kr. Miej.	

Giełda pieniężna.

Notowania złotego w d. 20.XI. PAT. Londyn za 1 f. szt. 32.37, Zurych za 100 zł. 83.00, Berlin za 100 zł. noty większe 59.89—60.51, wypłata na Katowice 59.35—59.65, na Poznań 59.67½—59.97½, Gdańsk za 100 zł. 75.41—75.59, telegraficzne wypłaty na Warszawę 75.41—75.59, Wieden za 100 zł. czeki 101.00—101,50, banknoty 101.00—102.00, Praga za 100 zł. 480. Ryga za 100 zł. 80.

GDANSK, 20.11. PAT. 100 zł, 75.41—75.59, czek na Londyn 25.21, telegraficzne wypłaty na Berlin 123.820—124.130, na Warszawę 74.28—74.47

BERLIN, 20.11. PAT. Dolary 4,186 funty 20.288, złoty polski 59.89, franki francuskie 16 69

Giełda zbożowa.

WARSZAWA, 19.11. PAT. Żyto kongresowe 693,5 gr. lit. 118 f. h. stacja załadowcza 17.00, owies kongresowy jednolity stacja załadowcza 18.35, franco Warszawa 19, otręby żytnie 10.50.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dn. 21 listopada 1925 r. godz. 7-a rano.

1) Ciśnienie powietrza	755.5
2) Kierunek wiatru	W
3) Siła wiatru	3 m/s
4) Stan nieba	deszcz
5) Wilgot. bezwzględna	5.4
6) Wilgot względna	98%
7) Temp. powietrza	+2.5
8) Ilość opadów } z doby ubiegł. całej d.	0.7
9) Najwyż. temp	+2.3
10) Najniż. temp.	+1.1
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p p.	+0.48

Podatki miejskie na rok 1925-1926

uchwalone przez Radę Miejską 5 listopada 1925 r.

1) 25% dodatek od państwowego podatku od nieruchomości za rok 1925.

2) Podatek od psów wynosi rocznie: a) za każdego pierwszego psa podlegającego opodatkowaniu 10 zł., za drugiego 20 zł., za trzeciego 30 zł, za następnego 30 zł.

3) Podatek hotelowy wynosi 25% sumy należności za wynajem lokalu wraz z meblami, usługą, pościelą, oświetleniem i opałem.

4) Podatek od spadków i darowizn wynosi 10% państwowego podatku od spadków i darowizn.

5) Podatek od umów o przeniesienie własności nieruchomości wynosi 2% sumy, która służy za podstawę wymiaru państwowej opłaty stemplowej.

6) Podatek od broni palnej wynosi 10 zł. od rewolweru, czyli t. zw. broni krótkiej, rocznie.

7) Opłaty za prawo jazdy po mieście wynoszą: od rowerów 3 zł., od dorożki, karety, powozu, wolantów i innych ekwipaży resorowych 20 zł. zamiast dotyczasowych 15 zł., od wozów zwykłych it.p. pojazdów 20 zł. tak samo jak w roku zeszłym, od omnibusów konnych, platform, beczkowozów, wozów ciężarowych i t. p. 40 zł. bez zmiany, od motocyklów 30 zł. bez zmiany, od cyklonetek 60 zł. zamiast dotychczasowych 40 zł., od samochodów osobowych 80 zł. zamiast dotychczasowych 60 zł., od samochodów ciężarowych 150 zł. zamiast 100 zł, od omnibusów samochodowych 150 zł. (nowa stawka).

8) Podatek od zbytku mieszkaniowego wynosi: przy 1 pokoju zbywającym 50% rocznej kwoty podatku od l kali, przy 2 pokojach 100%, przy 3 pokojach 200%, przy 4 pokojach 400%, przy 5 pokojach 800%, przy 6 pokojach i ponad 6 pokoi zbywających 1600% rocznej kwoty podatku od lokali. Za pokój zbywający uważa się taki, który liczbowo jest więcej ponad ilość mieszkających osób plus jeden, czyli, że o ile rodzina składa się z 3-ch osób, może mieć 4 pokoje, za piąty już płaci podatek, jeżeli zamieszkują 4 osoby w 6-ciu pokojach wtedy 5 jest wolnych za 6 pokój płaci podatek i t d.

9) Podatek od widowisk wynosi:

a) 60% ceny biletu wstępu na przedstawienia kinematograficzne, marjonetkowe, cyrkowe, variete, kabaretowe i na walki zapaśnicze,

b) 30% ceny biletu wstępu na przedstawienie kinematograficzne utworów i filmów krajowych,

c) 10% ceny biletu wstępu na zawody i popisy, urządzane przez towarzystwa sportowe i gimnastyczne, których użyteczność publiczną uzna Magistrat, oraz na przedstawienia teatralne i występy o wyższej wartości artystycznej lub naukowej.

d) 20% ceny biletu wstępu na wszystkie inne widowiska, zabawy i rozrywki.

10) Podatek od towarów przywożonych drogami żelaznemi do miasta Kalisza:

a) Podatek ten nie może przewyższać połowy kolejowej opłaty przewozowej za odległość 5 kilometrów: od towarów przywożonych z odległości nie dalszej niż 50 klm., od drobnych przesyłek o wadze 20 klg., od towarów niżej wymienionych. drzewo celulozowe i osikowe, drzewo opałowe, jaja, kamienie, oprócz budowlanych wolnych od podatków, minerały surowe i zgruba obrobione, karpina, kasza krajowa i otręby, kości surowe, kwas siarkowy, solny i sól glauberska, masa drzewna i celuloza, budulec obrobiony, masa kamienna, melasa, mleko i jego przetwory (nabiał), nawozy sztuczne i naturalne oraz fosforyty, odpadki od skór i obrzynki do 4 ctm. szerokości, papa dachowa, pasza, trawa, siano, słoma, plewy, rudy żużle, szlaka, wypałki pirytowe, smoła węglowa surowa i preparowana, oraz gudron, szkło tłuczone, szmelc, szmaty. wapień i dolemit palone, zboże w ziarnie, mąka zbożowa, chleb i suchary z chleba, ziemniaki świeże, jarzyny, warzywa, buraki cukrowe oraz wytłoki buraczane, zwierzęta domowe żywe, żelazo i stal surowa (surówka).

b) Od przesyłek jednostkowych zwyczajnych lub pospiesznych, za które opłata przewozowa oblicza się nie od wagi, lecz od sztuki, podatek nie może przekroczyć: 1) za konie i bydło rogate rosłe — 2 zł. od sztuki, za inne zwierzęta — 50 gr. od sztuki.

c) od wszystkich pozostałych towarów, podlegających opodatkowaniu, podatek nie może przewyższać kolejowej opłaty przewozowej za odległość 10 klm.

11) Podatek od przedmiotów zbytku wynosi: od samochodu osobowego 120 zł., od motocyklu 20 zł., od karety 60 zł., od powozu 40 zł., od wolantu 30 zł., od innych ekwipaży resorowych 20 zł., od dubeltówki i sztucera 25 zł. od każdego konia wierzchowego 40 zł.

12) 0,5% dodatek do podatku obrotowego oraz 25% dodatek do przedpłat państwowego podatku przemysłowego pobierać bez zmiany.

13) 100% dodatek od wyrobu i 200% dodatku od sprzedaży alkoholu pobierać bez zmiany.

14) ½% podatek od zaprotestowanych weksli pobierać bez zmiany.

15) 0,5% podatek od placów niezabudowanych z zastosowaniem przy wymiarze postanowień Roz. Ministra Skarbu z dnia 25 maja 1925 r.

Nie pobierać zwykłego podatku gruntowego względnie dodatku do tego podatku z uwagi na wysokie koszta wymiarowe w stosunku do efektu finansowego, gdyż wymiar tego podatku nie opłaciłby się wcale, tudzież nie pobierać podatków od szyldów i anonsów.

Pozatem przyjęto bez zmiany statut podatkowy, uchwalony przez Radę Miejską w dniu 11 grudnia 1924 r.

Tragiczna śmierć amerykańskiego miljonera

Straszną śmiercią zginął w Porthanboy jeden z najwybitniejszych przemysłowców i miljonerów amerykańskich Oskar Fox Onegdaj przechodził on przez tor kolejowy w pobliżu stacji wyżej wspomnianej i wetknął nogę tak nieszczęśliwie w wiązadła szyn, że mimo rozpaczliwych wysiłków nie mógł absolutnie jej wyciągnąć. Do stacji zbliżał się właśnie pociąg towarowy. Fox krzyknął rozpaczliwie na maszynistę, ale ten, chociaż widział nieszczęście, nie mógł wstrzymać już pociągu, który staczał się po pochyłości. W ostatniej chwili Fox ukląkł na szynach, a koła pociągu rozszarpały nieszczęśliwego.

Wesoły kwiat.

Uczeni europejscy, którzy badają faunę i florę Arabji, jak donosi Daily Hirror natrafili na niezwykły okaz kwiatu, który ma szczególny wpływ na system nerwowy ludzi. Ktokolwiek powącha ten nieznany jeszcze w botanice kwiat po kilku minutach ulega nieprzezwyciężonemu napadowi śmiechu. Kwiat tej rośliny jest koloru żółtego, owoce zaś są podobne do grochu. Tubylcom te niezwykłe właściwości rośliny były znane oddawna. Zbierają oni nasiona tej rośliny, które następnie suszą i mielą na proszek i potem używają dla rozweselania. Siła podniecająca tego proszku jest tak wielka dla organizmu ludzkiego, że ten, kto mocniej powącha poczyna się śmiać i ulega napadom niepowstrzyman e wesołości, aż do kompletnego wyczerpania.

Katastrofa kolejowa.

(Powieść z francuskiego.)

55)

Stefan próbował go nadaremnie oderwać go od tej sybilijskiej roboty, tłomacząc mu przykrość a nawet niebezpieczeństwa osamotnienia. Ale starzec nie chciał widzieć jednego a drugiego nie dostrzegał. Prócz tego Hermina opanowała go zupełnie. Gdy Stefan dał lękliwie do poznania, że drugie piętro stoi próżne i że on i Rozyna mogliby się tam wprowadzić, Edward Orlac udał, że jest roztargniony i nie słyszy.

Stefan nie wspominał już o tem. Wydatki jego były nadal znaczne. Koncert Pourpre'a był przez dwa miesiące zamknięty. Stefan pożyczył u jakiegoś lichwiarza 10.000 franków, które musiał zwrócić 1 września. Ponieważ, aby spłacić ten dług, nie widział innego sposobu, jak sprzedać ze stratą swoje akcje, albo pozbyć się drogich klejnotów swej żony poniżej ich wartości, a biedny artysta odczuwał z największą goryczą przepaść dzielącą bogatego człowieka od ojca, którego miał.

Mimo tak małych nadziei był zdecydowany zażądać od niego potrzebnych mu 10.000 franków. Rozyna zachęcała go do tego, przedstawiając mu, że nic na tem nie straci; a Regina, która została już ostatecznie dopuszczona do rodzinnych zauszniczki, podsycała go nawet do tego.

* * *

W takich to okolicznościach opuścił Stefan swoje mieszkanie dnia 30 sierpnia około ósmej wieczorem i poszedł ulicą Assas, gdy ja przywołany przez komisarza policji Pinguya, wszedłem do jego biura. Miałem się tam rozmówić z inspektorem Cointrem i naradzić się nad sprawą zamordowania pana Crochans.

Stefan zwlekał z wejściem aż do ostatniej minuty, jeśli mu odmówi, to miał 24 godziny czasu na szukanie innej drogi wyjścia.

Dozorcowa jego domu stała przed drzwiami łykając świeże powietrze. Jakkolwiek zapadał już mrok, zauważyła zmieniony i bolesny wyraz jego twarzy. Stefan spostrzegł to i starał się przezwyciężyć swoją słabość.

Opuściła go ona, gdy dotarł do miejsca przeznaczenia, ustępując miejsca zdziwieniu, które nie było wolne od niepokoju:

Drzwi małego domku były mianowicie na pół otwarte, a pewna niedbałość była tak rażąca, iż wydała mu się natychmiast oznaką jakiegoś nieszczęścia. Zadzwonił. Ale nikt nie przyszedł, a hałas dzwonku rozległ się tylko po korytarzu.

Skoro odszedł od drzwi, ujrzał w świetle latarni, że okna były nie oświetlone, a w parterze okiennice były zamknięte.

Wrócił do drzwi i krzyknął z dworu, przyłożywszy rękę do ust, niepewnym głosem: — Hermino!.. Crepin!.. Ojcze.....

Dom był głuchy, jakby opuszczony.

Wtedy wszedł odrętwiały z wewnętrznego podniecenia.

Po prawej stronie były drzwi salonu również otwarte. Ujrzał je w ciemności i pchnął.

— Niema tu nikogo! — zawołał donośnym głosem. próbując uwolnić gardło z uwięzi i nadać krzykowi męski, i spokojny wyraz. — Nikogo?

Szukał kontaktu elektrycznego.

Nie było prądu.

Wtedy uczuł, że musi działać szybko, że czas upływał, że może od jego trzeźwości i szybkości zawisło życie ludzkie. Szedł w ciemnościach do okna, wiedząc, że znajduje się z prawej strony.

Szedł powolnym krokiem, pod osłoną otwartych swoich rąk i szeroko rozwartych oczu.

Musnęło go coś, co nie było jednak stołkiem. Było to wywrócone krzesło. Postawił je z powrotem i poszedł dalej na oślep, z wyciągniętemi rękomi. Znów zatrzymało go coś lekkiem dotknięciem o biodra. Poznał, że był to wirujący stolik zauważył jednak z przerażeniem, że był lepki Odtrącił go nerwowym ruchem, stracił głowę i ogarnięty strachem, rzucił się spiesznie do okna, odczuwszy gdzie się znajduje.

Dobiegł do okna, wywróciwszy przytem fotel, jakby pchany jakąś siłą, której udzielił mu strach.

W końcu drżące ręce chwyciły zasłonę, pociągnęły sznury kotary, okiennica otworzyła się i latarnia uliczna rzuciła do pokoju swoje słabe światło.

W blasku światła gazowego ukazał się Edward Orlac. Siedział na krześle naprzeciw kominku. Oczy miał zamknięte, twarz była blada usta czarne. Krew plamiła jasną materję kamizelki. W gorsie jego koszuli tkwił nóż.

Śmierć jego była więcej niż pewna. Można było jednak zarzucić Stefanowi, że nie uczynił nic, aby się o tem przekonać. Widok, który przed stawił się jego oczom, doprowadził go do szału.. Byłby się raczej pozbawił życia, niż sekundę dłużej pozostał ze swoim zasztyletowanym ojcem i dotknął go ręką. Ogarnęła go myśl natychmiastowego zawiadomienia sądu, jak gdyby od tego zależało zbawienie jego duszy. I on, który miał dość siły, aby zarzucić to samo tchórzostwo Crepinowi, uciekł pędem z pokoju zbrodni.

Zegar ścienny wybił kwadrans na dziewiątą, gdy wtargnął do biura Pinguya.

Rozmawialiśmy z sobą spokojnie, komisarz, inspektor Cointre i ja. Wtem ujrzeliśmy tego małego, załzawiającego się człowieka, zżartego strachem, bez tchu, jak wpadł gwałtownie między nas i nadaremnie usiłował wyrazić słowami swoje odkrycie.

Dał nam znak abyśmy za nim poszli. Cointre nie chciał iść, ale powiedziałem mu, że Stefan Orlac występuje w aferze pana Crochansa jako świadek.

— Ojciec mój.. został.. zamordowany! — wyjąkał Stefan.

Komisarz zaklął.

— To się gmatwa i komplikuje — rzekł Cointre.

— Zostawiłem wszystko, jak było, — oświadczył Stefan. — Proszę wejść do środka; w domu niema nikogo.....

— Niech pan sobie obmyje ręce, — rzekł inspektor. Są powalane krwią.

Spojrzał na nie z okropnem przerażeniem.

Byliśmy przygnębieni tym wyrazem przerażenia. A towarzysze moi zamienili z sobą spojrzenia, które napełniły mnie niepokojem.

(D.C.N.).

Zawodowa wyższa szkoła kroju i szycia

oraz modelowania podług najnowszyh żurnali nagrodzona złotym medalem w Paryżu

Mistrzyni Cechu E. MIECHOWSKIEJ

Kalisz. ul. Górnośląska № 50, m. 4.

System kroju angielsko-francuski nauka trwa od 6—8 tygodni, uczenice po ukończeniu otrzymują dyplomy — dla niemogących przychodzić w dzień, kursy wieczorowe od 4—7.

Szkoła egzystuje w Kaliszu od 1913 r. 2024

Jest do sprzedania WIATRAK

dwugankowy, zaluzje, wad żelazny oraz piekarnia nowocześnie zbudowana, przytem zakup zboża i sprzedaż węgla, wszystkie budynki murowane pod dachówką dom 7-pokojowy, 12 morgów ziemi dobrej, w tym 4 morgi łąki, inwentarz żywy: 2 konie, 3 sztuki bydła, 2 świnie i drób. Całość przy szosie i kolei. Cena 15 tys. złotych.

Zgłaszać się: Piotr Bukowiecki, Bieżyn, pocz. Lubiń, pow. Kościan, st. kolejowa Bieżyn. 2137

KALENDARZE na 1926 r.

Marjańskie, Częstochowskie, Powieściowe, Powszechne, Św. Rodziny, Rolnicze, Humorystyczne i t.p.

Bloczki, Ścianek duży wybór, Terminowe, Kieszonkowe, Liliputy, Notesowe, Dzienniczki, Tablicowe, Biurkowe, Wielkocyfrowe i t.p.

SKŁAD HURTOWY. Ceny konkurencyjne.

Wysyłka za zaliczeniem pocztowem.

CZĘSTOCHOWA, SKLAD KALENDARZY **A. Gtrąbek,** ul. Kościuszki 11, tel. 448. 1988

Kupujemy

Zające, Kuropatwy, Bażanty

w każdej ilości, płacimy ceny najwyższe.

St. HERBICH i p. SPŁAWISZEWSKI,

Stary Rynek № 24, masarnia. 2111

PRACOWNIA FUTER
WIKTOR BUSSONI z Warszawy

DYPLOMOWANY KUŚNIERZ.

Wykonywa wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych towarów. Posiadam różne skórki na kołnierze. Ceny niskie. Wykonanie wykwintne.

Kalisz, Aleja Józefiny № 8, lewa oficyna.

UWAGA: Firma Chrześcijańska. 2094

Baczność!

Nadeszły kalendarze terminowe i bloczkowe do sklepu „Gazety Kaliskiej"

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „GAZETY KALISKIEJ"

SP. Z OGR. ODP.

POLECA:

Wielki wybór papeterji wiedeńskiej i krajowej w ozdobnych pudełkach od 1 zł 50 groszy i kopertach 10x10 — od 26 gr.

Kałamarze ozdobne.

Pióra wieczne oryginalne „Osmia". „Penkala" i inne — od 2 zł. 80 gr.

Bilety wizytowe Garnitury piśmienne.

Ołówki automatyczne, Böhlera, Komio, Penkala, teczki do papierów, notesy, portfele, i scyzoryki.

Kalendarze wieczne, ścienne, terminowe i inne.

Gustowne kosze do papierów.

Ramki wszelkich formatów do fotografji od 60 g. sz.

Albumy do pocztówek, fotografji i poezji.

Akwarele, kredki w pudełkach na sztuki.

Książki handlowe do buchalterji podwójnej i amerykańskiej.

Wielki wybór pocztówek malarzy polskich, galerja drezdeńska, salon paryski, oryginalne egipskie i francuskie.

Wyszedł № 1 nowego, ciekawego pisma, pod tytułem:

Tygodnik Romansów i Powieści

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Kopernika 28, m. 24. Tel. 152-76. Konto P. K. O. № 11940.

Występując do walki z broszurkowemi wydawnictwami o barwnych okładkach, lecz skandalicznej, zniepráwiającej duszę, treści, „Tygodnik Romansów i Powieści" dawać będzie swym czytelnikom, szereg ciekawych, pociągających powieści, romansów i opisów niesamowitych zdarzeń, tak swoich jak i obcych autorów.

Ponieważ egzystencja pisma zależną jest od dużej ilości przedpłacicieli, przeto aby pozyskać odpowiednią ich ilość, ofiarujemy wszystkim całorocznym prenumeratom, tj, tym którzy uiszczą opłatę z góry za rok cały, wprost do naszej administracji, ul. Kopernika 28 m. 24, lub na nasze konto czekowe w P.K.O. Nr. 11940, jako premium bezpłatne, do wyboru, jedno z 2-ch tj.

20 zajmujących książek różnej treści lub zegarek kieszonkowy.

Wnoszącym przedpłatę półroczną tj. Zł. 12 ofiarujemy jako premjum bezpłatne: **10 tomów książek.** Premja te wydajemy natychmiast przy wnoszeniu przedpłaty.

Warunki prenumeraty w całym Państwie: Rocznie Zł. 24, Półrocznie Zł. 12, Kwartalnie Zł. 6. Koszta przesyłki pocztą premji ponoszą odbiorcy. Koszty te wynoszą: za 20 książek: Zł. 2. Za 10 książek: Zł. 1,25. Za zegarek: Zł. 1,50. 2008



STENOGRAFJI

wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 2019

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Kazimierza Czajkowskiego, rocznik 1886. 2136

Inż. Ferdynand WOLF

objął wszystkie prace po architektach pp. Brzezińskim i Gmurowskim.

Biuro przeniesione zostało Aleja Józefiny 10, m. 6. 2140

Zginęła karta bezterminowego urlopu wydana przez P. K. U. w Kaliszu, oraz **paszporty zagraniczne** wydane we Francji w Lille, na imię Stanisława Andrzejczaka, rocznik 1898 i na imię Józefy Andrzejczak. 2123

2 SALE FABRYCZNE

w pierwszorzędnym punkcie miasta na I-ym piętrze

do wynajęcia.

Tylko solidni reflektanci

Wiadomość: w Administracji „Gazety Kaliskiej".

Zginął paszport

zagraniczny

na wyjazd do Palestyny wydany przez Starostwo Kaliskie, na imię Łajba Frenkla. 2130

Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor A. RADWAN.